

Słownik gniazd słotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego, t. 3: Mirosław Skarżyński i in., Gniazda odczasownikowe, cz. 1–2, Kraków 2004, s. 565+593; t. 4: Mirosław Skarżyński, Gniazda motywowane przez liczebniki, przysłówki, zaimki, przyimki, modulanty, onomatopeje, wykrzykniki, Kraków 2004, s. 251

Słowniki gniazdowe są obecne w dorobku polskiego słotwórstwa co najmniej od ćwierćwiecza¹. Propozycja uwzględnienia w opisie słotwórczym leksemów analizy ich aktywności derywacyjnej jest jeszcze starsza, sięga bowiem końca lat pięćdziesiątych minionego wieku i wiąże się ją z nazwiskiem Józefa Wierzchowskiego². Wypracowanie szczegółowych zasad i ich aplikację do interpretacji pełnego materiału językowego przyznaje się rosyjskim lingwistom³.

Czterotomową serię publikacji wydaną pod wspólnym tytułem *Słownik gniazd słotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego* rozpoczyna opracowanie poświęcone gniazdom odprzymiotnikowym autorstwa Teresy Vogelgesang (Universitas, Kraków 2001, s. 256). Tom pierwszy zawiera ponadto „Wstęp” (s. 7–32), w którym jego autorka — Hanna Jadacka — wprowadza w problematykę opisu gniazdowego relacji słotwórczych między leksemami, przybliżając różne teoretyczne zagadnienia interpretacji stosunków semantycznych i formalnych (włącznie z alternacjami morfologicznymi) między wyrazami, informując o metodzie analizy, jej rozwoju, sposobach przedstawiania materiału oraz o przydatności takich badań, także w dydaktyce na różnych szczeblach edukacji.

Tom drugi: *Gniazda odrzeczownikowe* jest dziełem zbiorowym, w którego przygotowaniu poza H. Jadacką uczestniczyli: Magdalena Bondkowska, Iwona Burkacka, Elżbieta Grabska-Moyle, Tomasz Karpowicz (Universitas, Kraków 2001, s. 1410).

¹ M. Olejniczak, 30 lat słotwórstwa gniazdowego (rys historyczny), [w:] M. Skarżyński (red.), *Słotwórstwo gniazdowe. Historia. Metoda. Zastosowanie*, Kraków 2003, s. 12–28.

² Zob. J. Wierzchowski, Uwagi słotwórczo-leksykalne, *Biuletyn PTJ VIII*, 1959, s. 223–229.

³ Przegląd odpowiedniej literatury z tego zakresu zob. m.in. H. Jadacka, Wstęp, [w:] *Słownik gniazd słotwórczych współczesnego języka polskiego, t. 1: T. Vogelgesang, Gniazda odprzymiotnikowe*, Kraków 2001, s. 8–12; M. Skarżyński (red.), *Słotwórstwo gniazdowe. Historia. Metoda. Zastosowanie*, op. cit., s. 168–175.

Podobnie w opracowaniu dwuczęściowego tomu trzeciego: *Gniazda odczasownikowe* uczestniczył zespół: Małgorzata Berend, M. Bondkowska, I. Burkacka, H. Jaddacka, Monika Olejniczak, T. Vogelgesang, pod naukowym kierownictwem Mirosława Skarżyńskiego.

Tom czwarty: *Gniazda motywowane przez liczebniki, przysłówki, zaimki, przyimki, modulanty, onomatopeje, wykrzykniki* jest dziełem autorskim M. Skarżyńskiego⁴.

Do ustalenia wyrazów hasłowych został wykorzystany *Mały słownik języka polskiego* (wyd. 1989) oraz *Nowy słownik języka polskiego PWN* (wyd. 2002). „Źródłem korygującym” był *Słownik współczesnego języka polskiego* pod red. B. Dunaja (wyd. 1999). Uwzględnienie tej ostatniej pozycji podyktowane było nie tylko przytaczaniem w nim materiałem, ale i — a może głównie — jego interpretacją. Warto podkreślić, że wspomniany słownik góruje nad wcześniejszymi opracowaniami leksykograficznymi tego typu tak szczegółowością interpretacji materiału językowego, jak i konsekwencją jego opisu. Za tym słownikiem przyjęto też odbiegającą od podziału tradycyjnego klasyfikację leksemów na części mowy, która wywodzi się z tomu morfologicznego *Gramatyki współczesnego języka polskiego* pod red. R. Grzegorzycowej, R. Laskowskiego, H. Wróbla (1984). Część materiału egzemplifikacyjnego pochodzi także z innych powszechnie dostępnych słowników współczesnej polszczyzny, w tym i wyrazów obcych. Ze szczegółowymi problemami związanymi z opracowaniem określonych typów gniazd zapoznają czytelnika komentarze pomieszczone w odpowiednich akapitach cytowanego już „Wstępu” do tomu pierwszego (s. VIII–X).

Ponieważ tomy początkowe są dobrze znane od prawie siedmiu lat, poniższe uwagi odnoszą się do pozycji zamykających ten cykl wielkiego przedsięwzięcia badawczego. Wydane przez Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica” tomy 3 i 4 zwracają uwagę przede wszystkim różną od poprzednich, lecz nie mniej elegancką, szatą graficzną. W związku z pojawieniem się na rynku księgarskim kolejnych nowych słowników polszczyzny współczesnej omawiane pozycje odznaczają się ponadto innowacjami w zakresie źródeł materiału. Pewne modyfikacje opisu wymusił sam materiał.

W tomie poświęconym derywacji odczasownikowej uwidaczniają się poważne problemy z ustaleniem centrum gniazda, wynikające z faktu, że mamy tu do czynienia z jednostkami tworzącymi pary aspektowe (BUCHAĆ, BUCHNAĆ; CHLAPAĆ, CHLAPNAĆ; DAWAĆ, DAĆ; DOZWALAĆ, DOZWOLIĆ; KROPIĆ, KROPNAĆ), że występują tu warianty tak morfologiczne, jak i ortograficzne (KROIĆ, KRAJAĆ; BIEC, BIEGNAĆ; LEC, LEGNAĆ; BRZAKAĆ, BRZEKAĆ, BRZDAKAĆ, BRZAKNAĆ, BRZEKNAĆ, BRZDAKNAĆ), że przy parafrazowaniu znaczeń czasowników prefiksalnych często odwoływano się nie do czasownika bezprefiksального — jak to się

⁴ W związku z poruszaną problematyką zob. M. Skarżyński (red.), *Słowotwórstwo gniazdowe. Historia, metoda, zastosowania*, op. cit.; idem, *Liczebniki w słowotwórstwie współczesnej polszczyzny (Studium gniazd słowotwórczych)*, Kraków 2000; por. też recenzję: K. Kowalik, *Język Polski LXXXII*, 2002, s. 373–376; M. Skarżyński, *Mały słownik słowotwórczy języka polskiego dla cudzoziemców*, Kraków 1989, rec.: K. Kowalik, *Język Polski LXXII*, 1992, s. 204–208 oraz eadem, *Na marginesie Słownika słowotwórczego, Polonica XVI*, 1993, s. 217–226.

zwykle praktykuje, lecz do innego czasownika prefiksального z tego samego gniazda, uznając te motywacje za bardziej naturalne (t. 3, s. XI–XIII: *przerobić, przerabiać* 1. ‘zrobić na nowo’, *wygnąć, wygniwać* 1. ‘zgnieć całkowicie’, *reinterpretować* ‘zinterpretować na nowo’), co teoretycznie daje się uzasadnić w ramach derywacji prefiksальной wymiennej. Fakt pochodności od czasownika przedrostkowego, a tym samym wymienności morfemu prefiksального sygnalizowany jest specjalnym znakiem <>: *nad-<>łamać, nad-<>lam-(ywać)* ‘złamać częściowo’. Pewne arbitralne rozstrzygnięcia konieczne były także w odniesieniu do czasowników z *się*, spośród których pominięto formacje zwrotne, wzajemnościowe i bierne.

W materiale opracowanym w tomie czwartym wyodrębniono dodatkową, nieobecną w tomach początkowych klasę leksemów, mianowicie modulanty, co pociągnęło za sobą inną kwalifikację niektórych wyrazów pochodnych, m.in. derywatów z *nie-*: *nieciągły*, które zostały uznane za kompozita (t. 3, s. XIII). Tom ten ma też inną strukturę niż poprzednie, podzielony jest na siedem części, ustalonych ze względu na przynależność wyrazów motywujących gniazdo słowotwórcze do określonej klasy leksemów — części mowy, które zostały wymienione w podtytule tegoż dzieła.

Podobnie jak w tomach początkowych, na gniazdo słowotwórcze składa się tu otwierający je wyraz podstawowy (wyróżniony tłustym drukiem), derywaty nim motywowane bezpośrednio i pośrednio z wydzielonym formantem oraz zapisana ciągiem symboli struktura każdego z derywatów: *wy-liczyć* V,V (= czasownik odczasownikowy); *liczba* V,S (= rzeczownik odczasownikowy); *liczny*: V,Ad (= przymiotnik odczasownikowy); *licz-e* V,Ad,Adv (= przysłówek odprzymiotnikowy, motywowany pośrednio czasownikiem). Wszystkie przypadki uzupełnień typów derywatów sygnalizowane są skrótami odsyłającymi do odpowiednich opracowań (Dun, Sz, Supl., SWON). Liczne wyrazy opatrzone tu kwalifikatorami informującymi o przynależności derywatu do określonego typu terminologii (*bot., chem., elektr., fiz., geogr., mat., med., poligr., sport., techn., wojsk., zool., żegl.* itd.), także określonego rejestru polszczyzny (*książk., rub., posp., pot., przest., żart.*). Sygnalizowane są również informacje pochodzące od redaktorów haseł.

Trzeba tu dodać, że ośrodkami gniazd są znaczenia wyrazów centralnych. Ma to istotny wpływ na pewne techniczne rozwiązania. Derywaty od różnych znaczeń stanowią odrębne gniazda, a w ramach gniazda niektóre formacje pochodne opatrzone są liczbami informującymi, do którego ze znaczeń wyrazu motywującego derywat się odnosi. W wielu wypadkach znaczenia derywatu podane są *explicite*, por.:

dw-oje

- | | |
|--------------|---------------------------------------|
| [dwoj-aczki] | 2. ‘bliźnięta’ |
| [dwoj-aki] | 2. a) ‘rodzaj budynku’ |
| [dwoj-aki] | 2. b) ‘rodzaj garnka’ |
| dwój-ka | 3. ‘ocena’ |
| dwój-ka | 4. ‘dwie osoby, dwoje zwierząt; para’ |

dwa-dzieścia

- | | |
|---------------|---|
| [dwudziestak] | 1. <i>łow.</i> , 2. <i>gw. miejska</i> [red.: <i>pot.</i>] |
|---------------|---|

W wypadku leksemów polisemicznych autorzy odnotowują także fakt braku derywatów od określonych podstaw lub ich użycie w określonych znaczeniach: **CHCIEĆ 2**. ‘móc’ (najczęściej z przeczeniem) — b. der.; **KUĆ 5**. ‘stukać, uderzać miarowo i głośno’ — b. der. Liczne hasła opatrzone są też odsyłaczami do innych gniazd, np. NA/DAŻAĆ, NA/DAŻYĆ 1. [...] Zob.: NADAŻAĆ, NADAŻYĆ 2., 3.; WYDAŻAĆ, WYDAŻYĆ 1; ZDAŻAĆ, ZDAŻYĆ 1; ZDAŻAĆ, ZDAŻYĆ 2; ZDAŻAĆ, ZDAŻYĆ, 3. Warto odnotować, że pod niektórymi hasłami takich odesłań może być kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt (por. np. gniazdo NA/JMOWAĆ, NA/JAĆ; OBE/JMOWAĆ, OB/JAĆ).

Gniazda czasownikowe, dla których jako centrum ustalono pary aspektowe, sprawiały wyjątkowe trudności. Konsekwentnie przyjęto tu, że jako pierwszy podawany jest czasownik niedokonany, a w drugiej kolejności — czasownik dokonany. Znaczenie, jakim opatrzone te hasła, odpowiada zwykle pod względem aspektu członowi drugiemu: **ODBIJAĆ, ODBIĆ 4**. ‘odpłynąć od brzegu’; **ODE/JMOWAĆ, OD/JAĆ 1**. ‘wziąć część czegoś’ itp. Ale są od tego odstępstwa, np. **OCIERAĆ SIĘ, OTRZEĆ SIĘ 2. pot.** ‘nabierać ogłady’, **OD/DYCHAĆ, ODE/TCHNAĆ 2**. [...] ‘doznawać uczucia ulgi’; **ODPOWIADAĆ, ODPOWIEDZIEĆ 6**. ‘spełniać określone warunki’; **OPĘDZAĆ, OPĘDZIĆ 2**. [...] ‘zaspokajać najpilniejsze potrzeby’; **OSZCZĘDZAĆ, OSZCZĘDZIĆ 1**. ‘zbierać pieniądze, ograniczając wydatki’ itp. Takich rozwiązań jest więcej i co najmniej zastanawiają, zwłaszcza że w objaśnieniach dotyczących wyrazów hasłowych (s. IX) brak na ten temat komentarza.

Trzeba przyznać, że mamy do czynienia z dziełem niezwykłym. Przyjęte rozwiązania metodologiczne uświadamiają nie tylko różny zakres aktywności derywacyjnej wyrazów uzależniony od ich znaczenia, ale sprawiają, że po raz pierwszy dysponujemy zarówno jej jednolitym opisem, jak i kompletną analizą struktury słowotwórczej wszystkich części mowy, z ustaleniem jednoznacznych relacji między wyrazami pochodnymi i je motywującymi. Jak się dowiadujemy ze „Wstępów”, w tomie trzecim przedstawiono 3847 gniazd czasownikowych, zawierających 35 300 derywatów, „w poszczególnych swych częściach tom 4. podaje gniazd odliczebnikowych — 26 (2921 derywatów), gniazd odprzysłówkowych — 34 (400 derywatów), gniazd odzaimkowych — 60 (570 derywatów), gniazd odprzyimkowych — 239 (2480 derywatów), gniazd motywowanych przez modulanty — 82 (2421 derywatów), motywowanych przez onomatopeje — 13 (63 derywaty), motywowanych przez wykrzykniki — 7 (12 derywatów)” (s. VII). Łącznie zatem tylko w tych dwóch ostatnich tomach zinterpretowano i uporządkowano, niejednokrotnie opatrując znaczeniami oraz kwalifikatorami, 41 675 derywatów pogrupowanych w 4308 gniazd słowotwórczych. To ogrom budzącej szacunek pracy, mierzonej nie tylko czasem poświęconym analizom i ich weryfikacjom, ale i intelektualnym wysiłkiem, jakiego wymagały niejednoznaczne, często sporne relacje, w jakie wchodziły leksemy na płaszczyźnie semantyczno-słowotwórczej. To także znakomite materiały do opracowań monograficznych, do dyskusji i dalszych badań, zwłaszcza porównawczych, zarówno w zakresie potencji słowotwórczej poszczególnych klas leksemów w obrębie polszczyzny (por. np. wielką aktywność przyimków i modulantów, a stosunkowo skromną przysłówek), jak i konfrontatywnych z innymi językami, zwłaszcza słowiańskimi.

Krystyna Kowalik